

ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH „Ekonomja“, —: w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15.
Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szeptyckiego 49. Wydział Powiatowy, pok. 10.

REDAKCJA CZYNNA CODZIENNIE
z wyjątkiem świąt: od g. 11 rano do g. 2 w nocy.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie 3.00
z odnośnieniem do domu 3.00

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście (przed kłótką) 40 gr., za tekstem 15 gr. za milimetr jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

Powrót Marszałka Piłsudskiego do Druskieniek

WILNO 20.VIII Dziś o godz. 10 rano Marszałek Józef Piłsudski, wyjechał samochodem z powrotem do Druskieniek.

Trzech ministrów w Warszawie

Wczoraj rano powrócił z Katedry do Warszawy minister przemysłu i handlu, inż. E. Kwiatkowski i natychmiast powołał na dworcze przybyłego z Poznania i Gdyni belgijskiego ministra przemysłu i pracy p. Heymana.

Równocześnie z p. ministrem belgijskim, któremu towarzyszył szef gabinetu, p. de Hogel, przyjechała do Warszawy wycieczka sfer gospodarczych Belgii w składzie kilkunastu osób. Tym samym pociągiem przybyli do Warszawy w drodze powrotnej do swych krajów ministrowie przemysłu i handlu: szwedzki p. Lundvick i estoński p. Zimmermann. Goście udali się z dworca do przygotowanych dla nich apartamentów w hotelu Europejskim.

O godz. 10.15 p. m. Heyman złożył wizytę min. Kwiatkowskiemu, z którym odbył konferencję, następnie przeswoiła rady ministrów i zastępcy ministra spraw zagranicznych. Następnie min. Kwiatkowski rewizytował min. Heymana i zarazem udekorował go im. rzędu polskiego wielką wstęgą orderu Polonia Restituta, jego zaś szefa gabinetu, p. de Hogel, krzyżem komandorskim tegoż orderu. Z kolei p. min. Kwiat-

O godz. 13.30 izba przemysłowa handlowa warszawska podejmowała śniadaniem ministrów przemysłu i handlu belgijskiego, szwedzkiego i estońskiego oraz towarzyszące im osoby. W śniadaniu tem wzięli udział ministrowie: Kwiatkowski i Matuszewski, oraz w zastępstwie ministra spraw zagranicznych—dyr. Łukasiewicz.

Wieczorem min. Kwiatkowski wydał w salonach rezerwy kupieckiej obiad na czesność gości, a o godzinie 22.30 odbył się w poselstwie kiólewsko-belgijskim wspaniały rauc. W czasie wymienionych przyjęć wygłoszone zostały krótkie przemówienia przez min. Kwiatkowskiego i prezesa izby przemysłowo-handlowej—b. min. Klarnera. Na obydwaj przemówienia odpowiedział min. Heyman. W ciągu dnia goście zwiedzili zamek, Stare Miasto, Łazienki, lotnisko i fabrykę samolotów na Okęciu.

W dn. 19 b.m. o godz. 22.55 wyjechał z warszawy min. przem. i handlu: szwedzki—p. Lundvick i estoński p. Zimmermann.

Niefortunna demonstracja komunistów

przed gmachem poselstwa rumuńskiego przy ul. Wiejskiej

Komuniści warszawscy usiłowali urządzić wczoraj wieczorem demonstrację przed gmachem poselstwa rumuńskiego, mieszczącego się w pałacyku w ogrodzie Frascati.

Specjalne okólniki głównego komitetu partii komunistycznej nakazywały wszystkim członkom zebrać się wczoraj na ulicy Wiejskiej i zaatakować kamieniami gmach poselstwa w drodze protestu przeciwko represjom, zastosowanym przez rząd rumuński wobec strajkujących robotników w Siedmiogrodzkiem zagłębiu węglowym i Lupeni.

Posterunkowy, pełniący służbę

Wybuch granatu w koszarach w Toruniu

TORUŃ, 20.8. W gmachu koszar toruńskich w czasie robienia granatu nastąpiła eksplo-

w pobliżu poselstwa, nie dopuścił demonstrantów do gmachu, a jednocześnie, pochwyciwszy zamkną bramę parku „Frascati“, uławił zatrzymanych wszystkich manifestantów. Było ich ogółem 43.

Zawezwany telefonicznie więk- kszymi oddziałami policji, aresztowanymi odprowadził do policji politycznej.

U dwu aresztowanych Szlomy Rubina (Kleina (Pawia 45) i Dawida Weinwurcla (Miedziana 20) znaleziono w kieszeniach kamienie i odłamki cegieł, przeznaczone do zaatakowania szyp poselstwa.

zją, przyczem kilku żołnierzy poniosło śmierć. Blizszych szczegółów brak.

Pogranicze chińsko-sowieckie w ogniu walk

SZANGHAJ, 20.8. Według oficjalnego komunikatu chińskiego, armia czerwona zajęła Tunngin wprost Władywostoku i rozpoczęła ostrzeliwać Suisenho. Równocześnie wojska sowieckie wznowily działalność wojenną pod Mandżurją, posuwając się powoli naprzód. Chińskie posiłki w pośpiesznych marszach zdążają ku granicy.

Wzdłuż linii Pekin—Mukden odbywają się wielkie przesunięcia sił zbrojnych. Na jutro zwolano w Mukdenie konferencję kilku generałów mandżurskich. Jak donosi agencja Tschung, naczelny dowódca wojsk mandżurskich Czang-Suen-Liang zarządził mobilizację 150 tysięcy żołnierzy, w tem 4 brygady piechoty i 1 brygadę kawalerji.

Przedstawiciele mocarstw zagranicznych w Pekinie potwierdzają, że wojska chińskie w Wszyngtonie, 20.VIII. Konsul Stanów Zjednoczonych w Charbinie doniósł departamentowi stanu, że doszło do walk między wojskami chińskimi a niewielkimi oddziałami sowiec-

dzają doniesienia o walkach wzdłuż granicy chińsko-sowieckiej, zwłaszcza pod Mandżurją i Suisenho. Amerykański konsul w Mukdenie doniósł departamentowi stanu w Waszyngtonie, że w walkach chińsko-sowieckich zginęło 200 żołnierzy chińskich.

CHARBIN, 20.8. Według nadochodzących tu wiadomości na tyłach wojsk sowieckich skoncentrowanych na pograniczu, rozwija się akcja dywersyjna, organizowana przez „białych instruktorów“, którzy ubrają miejscową ludność i niszczą sowieckie objekty wojskowe. Ostatnio dokonano zamachu na most kolejowy przed stacją Pograniczną. Posterunek sowiecki zaalarmował oddział wojska i zamach udaremnił, stoczywszy z dywersantami krwawą walkę.

kiemi, które przeszły na terytorjum chińskie w okolicy st. Pograniczną. Liczba zabitych po stronie wojsk chińskich dochodzi do 200.

Demarche Niemiec

BERLIN 20.VIII. Biuro Wolfa donosi z Haagi, że delegacja niemiecka, złożyła na ręce przewodniczącego konferencji ministra Jasparsa memorandum, w którym prosi o zwolnienie pełnego posiedzenia delegatów 6 mocarstw zapraszających. Przyczem podkreśla, że do wystosowania tej prośby skłania ją okoliczność, że do dnia 1 września t.j.

terminu wejścia w życie planu Younga, pozostało zaledwie 10 dni.

Przewodniczący delegacji zostali powiadomieni o tem kroku, jednobrzmiącą notą, przyczem w kołach delegacji niemieckiej przypuszczają, że odpowiedź nadejdzie w ciągu jeszcze dzisiejszej nocy.

Niemcy grożą

BERLIN 20.VIII. W kołach delegacji niemieckiej w Haadze komentują charakter niemieckiej demarche, przyczem wskazują, że ze względu na to, iż do dnia 1 września jako daty wejścia w życie planu Younga, pozostało, zaledwie 10 dni, w których rozstrzygnięte mają być sprawy posiadające większą wagę dla Niemiec, aniżeli dla państw wierzyielskich kwestje sporne, o które toczy się walka. Plan Younga, który miał wejść w życie w dniu 1 września nie przewiduje czasu przejściowego.

Od konferencji paryskiej upłynęło 3 miesiące i nie przyniosło żadnych wyjaśnień. Na konferencji paryskiej rzecznicy wszystkich państw oświadczyli, że plan Davesa jest niewyko-

nalny. Wobec tego Niemcy nie są obowiązane płacić raty w dniu 1 września, stosownie do postanowień planu Davesa, tak jak tego chciałyby państwa wierzyielskie.

BERLIN, 20.VIII. Vossische Zeitung komentując dzisiejszy krok Niemiec, oświadcza, że demarche podjęta została przez delegację niemiecką, nie bez porozumienia z delegacją francuską. Naczelny redaktor Vossische Zeitung w artykule nadesłanym z Haagi, wita z zadowoleniem krok Niemiec i oświadcza, że krok ten doprowadzi do wyjaśnienia, czy plan Younga w swoich podstawach zasadniczych jest uznany przez państwa wierzyielskie.

Marszałek Petain na manewrach w Czechosłowacji

PRAGA 20. VIII. Na manewry odbędą się na Morawach, przy armji czechosłowackiej, które bywa Marszałek Petain.

Szwajcarzy rozpoczęli lot transatlantycki

PARYŻ, 20.8. W poniedziałek rano o godz. 7-mej jednopłatowiec szwajcarski „Młoda Szwajcaria“ z lotnikiem Kaerfersem, oraz obserwatorem i mechanikiem wystartował z Lizbony do lotu transatlantyckiego. Trasa lotu prowadzi przez Azory do Nowego Jorku.

Prowokacje niemieckie w Gdańsku

GDAŃSK 20.VIII. Prezes koła polskiego w Sejmie gdańskim dr. Moczyński zgłosił interpelację w sprawie zachowania się pewnej części ludności niemieckiej w Gdańsku w czasie przewożenia zwłok ś. p. mjr. Idzikowskiego przez Gdańsk w dniu 17 b. m. Pos. Moczyński oświadcza w tej interpelacji, że w chwili nadejścia pociągu na stację, tłum Niemców, zebranych na ulicy, sąsiadującej z dworcem, obrzucił obelgami Polaków, zęgnających ś. p. mjr. Idzikowskiego, przyczem policja nie poczyniła żadnych kroków, aby uderzyć w prowokację, skierowaną przeciwko ludności polskiej.

Burza z piorunami na Wołyniu

LUCK 20.8. Ogień i burza o północy przeszła nad powiatami lueckim, horochowskim i kostopolskim gwałtowna burza z piorunami. Od uderzeń pioruna spaliło się 16 gospodarstw wraz z inwentarzem żywym. Były też ofiary życia ludzkiego; i tak we wsi Bryszcze piorun zabił B. Guleżyńskiego, w Borowiczach — S. Arszeluka, w Korszowie — K. Muraszke, w Józkowcach — T. Koluszkową i w Romanówce — J. Tkaczukową. — W Powursku uderzył piorun w stodołę, gdzie kwaterowali żołnierze, odbywający w tej miejscowości ćwiczenia. Od uderzenia pioruna zostało kontuzjowanych 3 żołnierzy.

Należność za dywan poszła na zaległe podatki

WARSZAWA 20. VIII. Wczoraj warszawski urząd wojewódzki wręczył pełnomocnikowi hr. Branickiego talon na 865 tysięcy złotych do kasy skarbowej, jako zapłatę za zakupiony przez rząd dywan króla Jana II-go. Gdy pełnomocnik hr. Branickiego zgłosił się do kasy po odbiór gotówki, kasa odmówiła wypłaty, oświadczaając, że kwota ta została obłożona aresztem za zaległe przez hr. Branickiego podatki.

Lotnictwo a rozwój dziennikarstwa

Odbyły dnia 28 b. m. uroczystości w Calais i Douvre z powodu 20-letniej rocznicy przelotu Bleriot'a nad kanałem La Manche nasuwają wiele uwag nad niezwykłym rozwojem lotnictwa francuskiego. Zaden kraj w Europie nie posiada tylu konstruktorów i tylu fabryk samolotów, co Francja, której linie opanowały coraz dalsze strefy powietrzne.

Otrząsnawszy się szybko po wojnie, konstruktorzy francuscy jedni z pierwszych zaczęli przystosowywać samoloty do komunikacji pasażerskiej, umożliwiając połączenia lotnicze Paryża z wieloma z poszczególnymi miastami Francji, ale i z zagranicą. Co więcej, za punkt honoru postanowiono sobie połączenie Francji z koloniami, najpierw bliższymi, potem dalszymi. W ten sposób stworzono stałą komunikację lotniczą z Londynem (2 razy dziennie), z Amsterdamem, Bruksellą, Berlinem, Lozanną, Pragą, Madrytem i t. d. Następnie podjęto połączenie Marsylii — Algier z odgałęzieniem do Tunisu i Tuluz — Casablancą w Maroku. Obsługująca tę ostatnią linię kompania Latocera przedłużyła następnie tę linię przez posiadłości hiszpańskie w Afryce zachodniej, Rio del Oro, do St. Louis i do Dakar, stolicy Senegalu, a obecnie myśli o dalszym przedłużeniu tej linii do Tombuctu i Dahomcy, opanowując w ten sposób swemi liniami całą Afrykę francuską.

Nie koniec na tem: wobec kilku udanych rajdów lotniczych nad Atlantykami południowymi, kompania Latocera sięgnęła swemi wpływami aż do Ameryki Południowej. Samoloty jej przewożą pocztę z St. Louis na wybrzeżu zachodniej Afryki francuskiej ponad pasmem Atlantyku południowego na wyspy Zielonego Przylądka; tu przeladowuje się pocztę na okręty, pływające do Południowej Ameryki. U wyspy Noronha znów oczekują na nią samoloty linii Latocera, rozwożąc pocztę do Buenos-Aires, Rio de Janeiro i innych stolic republik południowo-amerykańskich. W ten sposób zyskuje się kilka dni w

przewozie poczty.

Ostatnio na terenie Europy lotnictwo francuskie zeznaczyło dalszy postęp. Oto znana firma francuska Hachette, trzymająca w swym reku monopol kolportażu dzienników, postanowiła przyspieszyć dostawę pism francuskich do Londynu i angielskich do Paryża. W tym celu zawarła umowę z towarzyszem „Air Union”, które codziennie wysyła na rachunek firmy Hachette samolot, zabierający z sobą 600 kg. gazet. Samolot ten opuszcza lotnisko w Le Bourget pod Paryżem o godz. 5.45 rano, a o godz. 8.30 już mieszkańcy Londynu czytają mogą najświeższe dzienniki paryskie, podczas gdy przedtem czytali je dopiero popołudniu. Również 600 kg. dzienników angielskich zabiera samolot, wylatujący z lotniska w Croydon o 6.6-ej, pozwalając mieszkańcom Paryża czytać najświeższe pisma londyńskie o godzinie 8.45 rano.

Alle sezon nad północnym wybrzeżem Francji jest w całej pełni. Deauville, Trouville i inne miejscowości nadmorskie są przepelnione. Firma Hachette postanowiła przeto przyspieszyć dostawę dzienników do tych miejscowości, szczególnie dzienników popołudniowych, zawierających sprawozdania giełdowe. W Deauville i Trouville bowiem siedzi w lecie cały świat handlowy, przemysłowy i finansowy Paryża.

W tym celu firma Hachette wysłała samolotem towarzystwa „Air Union” 400 kg. gazet. Monoplan Farmona o silniku 230-konnym przybywa po godzinie lotu do Deauville, nie ładując jednak. Dla zaoszczędzenia czasu lotnik wprawia w ruch przrząd, który otwiera dno kadłuba, a worki z dziennikami spadają z samolotu na przeznaczony ku temu plac. Tu czekają lekkie auta, które natychmiast zabierają worki i rozwożą je po całym wybrzeżu.

Na jesień firma Hachette proponuje podobne przesyłanie pism do Nicei.

Dzięki firmie Hachette, dziennikarstwo francuskie zyskuje nowe drogi rozwoju.

Licea zawodowe

Czyniąc zadość ogólnie odczuwanej potrzebie, otwiera Ministerstwo W. R. i O. P. od 1 września b. r. przy Państwowej Szkole Przemysłowej Żeńskiej w Warszawie dwa licea zawodowe, a mianowicie: Liceum przemysłowe z wydziałem badania środków żywności i przedmiotów użytku i Liceum handlowe.

Oba te licea przyjmują młodzież z ukończoną 6-ty klasą gimnazjalną (Liceum chemiczne wyłącznie z gimnazjów matematyczno-przyrodniczych). Kurs nauki jest dwuletni, w Liceum

przemysłowym oprócz tego obowiązuje praktyka roczna. Celem Liceum przemysłowego jest szkolenie personelu pomocniczego dla komunalnych pracowni badania środków spożywczych i przedmiotów użytku, w związku z wykonaniem Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. Liceum handlowe przygotowuje pracowniczki do biurowości i handlu. Wpisy przyjmuje kancelaria Szkoły, ul. Górnośląska 31, w godzinach 12—14.

REJESTR HANDLOWY

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Nowogrodku, w dniu 20 sierpnia 1929 roku włączniono:

Spółkę firmową, pod nazwą „Młyn parowo-walcowy” F. Bojański i S-ka w Składowiczach, pow. Baranowickiego, pomiędzy Fajwilem Bojańskim, Jankiem Bojańskim i Chasią Mendelwiczówną. Kapitał zakładowy 5000 zł. Czynności prowadzi spółnicz równoprawnie. Spółka zawiązała do roku 1948. Nr. rejestr. 7351.

(—) Br. Downar-Zapolski p. o. St. Sekretarz

M. Parfjanowicz za wice-prezesa Sędzią Rejestrowy

OGŁOSZENIE

Niniejszem ogłasza się, że na zasadzie uchwały walnego zebrania członków Spółdzielni Mieczarskiej w Walowce gm. Rajce pow. Nowogrodzkiego, w art. 2 statutu skreślono „we wsi Walówka” dopisano „w miastku Czombrowie” oraz w art. 43 skreślono „dwadzieścia” dopisano natomiast „czterdzieści”. Nr. rejestr. 228.

(—) Br. Downar-Zapolski p. o. St. Sekretarz

M. Parfjanowicz za wice-prezesa Sędzią Rejestrowy

Z objazdu konkursów rolniczych i Kół Młodzieży Wiejskiej

Po pięciogodzinnej z młodzieżą pracy na poletkach i „podwórzach” konkursowych w Starym Dworze „stalowy rumak” w ichrem mnie przeniósł do następnych konkursowych Kół Młodzieży Wiejskiej w Wielkich Łukach, Wólcie i Niedźwiedzicy.

Nie od rzeczy będzie powiedzieć, że gdyby nie mój „stalowy przyjaciel” napewno nie byłbym ca tu rady z konkursami nawet w ciągu dni trzech. Wielkie Łuki i Wólka są to najrozsleglejsze chutory, wymagające przy zwędzaniach prac konkursowych zrobienia w jednej miejscowości przynajmniej 10 — 12 km. drogi. Zaś zespoły niedźwiedzkie znajdują się w daleko gorzyszych warunkach, bo składają się z trzech miejscowości: Niedźwiedzicy, Mazurków i Smolenik.

Prawdopodobnie rozległość terenów konkursowych była przyczyną, że daleko nie wszystkie prace młodzieży w tych Łokach były objazdane przez instruktorów rejonowych.

A dużo tu jest ciekawego szczególnie w Wólcie. Pomijając już duże znaczenie wychowawcze konkursów przy szkole, prowadzonych przez nauczycielkę p. Marię Chmielewską wspólnie z dziećmi, dość zobaczyć prace Piotra Bśdaka, żeby przekonać się o wartości tej akcji. Niemniej ciekawe są poranki konkursowe prace tegoż Piotra Bśdaka. Jego żyto na nowozach sztucznych nabrało rozgłosu po całej okolicy i uzyskało dla młodego rolnika pozwolenie od starszyski — matki na zakup nowozów pod zasiewy jesiennie, a sąsiedzi przestali go wysmiewać. Przeciwnie, rozputują gdzie się kupuje takie nowozy. A z matką leż to było kłopotu. Od zeszłorocznej jesieni aż do późnej wiosny wypominała swemu „marzycielowi urodzaju na piaskach” kupione „proszki”. A teraz... „To ty synku kup i u tym roku hetych paraszku”, to były jej słowa.

Ziemniaki są u wszystkich dobre. Szkoda tylko że u wielu konkursystów w zaniedbanu są notatki.

W Wielkich Łukach dużo jeszcze jest niedociągnięć. Napięty chlewki nie są w porządku, brak okien, nie wszyscy prowadzą notatki, a przecież są to wszystko rzeczy bardzo ważne, a w konkursach konieczne. Prawda, że Mikołaj „Kuciński okienko ma, ale cóż, kiedy jego prosię i chlewek są najbrudniejszemi.”

Naogół w Wielkich Łukach i Wólcie zainteresowanie młodzieży konkursami jest duże, a starsi już trochę mniej przeskadzają w pracy swoim dzieciom. Niedziwota. Wyniki są widoczne, chociaż jeszcze nie zupełnie dobre.

Niedźwiedzka narazie pozostaje w tyle. Może po przeprowadzonej inspekcji uzupełnią swoje braki. Ci, którzy przy inspekcji byli nieobecni, znajdą swoje błędy zapisane w zeszytach kontrolnych. Ale i tu są piękne prace. Dobrze utrzymane są i dobre warunki mają przosieta u „Wiktoryj Hurkówny i

Bronisława Taurogńskiego, jest kilka ładnych gniazd kur, ale notatki wszystkie psują. O bądowi kur np. prowadzi notatki tylko B. Skibińska.

Należałoby nieco szczegółowiej napisać o swoich wrażeniach „z pracy i współpracy” osób i zespołów w pow. Baranowickim, ale obawiam się, że p. „P. W.” znowu będzie się złościł i rościł pretensje, że za dużo o powiecie Baranowickim się mówi. („Praca oświatowa” P. W. w „Życiu Nowogrodzkiem”. Nr. 214/571 z dnia 6 sierpnia.)

Osobście myślę, że można i należy na temat metod pracy oświatowej, używanych przez niektóre osoby, lecz nie można mieć pretensji, że piszą o tem. Przeciwnie, z tego pisania należałoby wyciągnąć to, co jest w pracy wartościowe i wskazać na to, co było dobrem kiedyś, ale dzisiaj jest przestarzałym.

Bardzobym był wdzięcznym, gdyby p. P. W. za pośrednictwem „Życia Nowogrodzkiego” zechciał wyraźnie powiedzieć o co mu chodzi. Czy naprawdę instruktorzy wymagają, aż takiej „współpracy”, żeby im urządzić przyjęcie, na poczekaniu zrobić zebranie i trzymać zebranych na łańcuszku. Mam wrażenie, że nie zupełnie i nie z wszystkimi tak jest, a z większością tak nie jest. Myślę, że z p. P. W. moglibyśmy znaleźć wspólny język i wiele rzeczy wzajemnie sobie wyjaśnić. A może nawet i nie zupełnie różnie myśleć, trzeba tylko nie tak bardzo ogólnikowo wszystkich sądzić.

Wróć do pow. baranowickiego po otrzymaniu od p. P. W. wyjaśnień, a narazie w następnych numerach „Życia” opowiem co młodzież potrafiła zrobić w pow. nowogrodzkim i lidzkim.

ROZMAITOŚCI

Rozwód w minutę po ślubie. Niezwykły fakt udzielenia rozwodu w minutę po podpisaniu aktu ślubnego miał niedawno miejsce w Londynie. Bohaterami tego rekordowego rozwodu było małżeństwo Graham, którzy szczęśliwie przetrzyli ze sobą... osiemnaście lat i nagle zapragnęli rozwodu. Udali się więc do sądu rozwodowego, oświadczając życzenie rozwią-

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogrodku, przy ulicy 3-go Maja pod Nr. 4, obwieszcza, że na zaspokojenie należnej na rzecz Mejsza Pala sumy 1385 zł z pr. i kosztami i na rzecz Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego w Kleku sumy 1000 zł z pr. i kosztami od ożuźnika Ignacego Strelczyka w dniu 15 października 1929 r. o godz. 10-tej rano odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogrodku przy ulicy Kordeckiej publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości ziemskiej, położonej we wsi Hrycwciczach, gminy Hrycwcickiej, powiatu Nieswieskiego, wojew. Nowogrodzkiego, należącej do Ignacego Strelczyka, składającej się z ziemi nadziałowej o powierzchni 1 i pół dziesi i kupionej 2 dzies. oraz zabudowań: domu mieszkalnego drewnianego, chlewu i stodoły, szczegółowo wskazanej w opisie w dniu 23 kwietnia 1929 r. sporządzonym.

Powysza nieruchomości urządzonej księgi hipotecznej niemi i zastawione nie jest zaś według oświadczenia dłużnika z 2 dzies. ziemi kupionej sprzedano jest 2 ha Mikołajowi Strelczykowi i 1 ha Olimpiadzie Strelczykowi i podlega sprzedaży w całkowitym komplecie, według wskazanego wyżej opisu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 4600 zł. Stawający do licytacji obowiązany jest złożyć wadium w sumie 460 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrzone w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogrodku.

1280

Komornik Sądowy Antoni Birula

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA, dnia 1411

Środa 21 sierpnia.

11.55—12.05. Sygnal czasu z Warsz. 12.05—12.50. Koncert z płyt gramof. 12.50. Wiadomości z P.W.K. z Pozn. 13.00. Kom. met., kom. przygodne. 15.40. Kom. gosp. 16.15. Kom. harcerski. 16.30. Muzyka płyt gram. 17.15. Kom. przygodne. 17.25. „Skryjka pocztowa”. 17.50. Ostatnie nowiny z P. W. K. w Pozn. Transm. na wyszt. polsk. 18.00. Koncert orkiestry „Casino”. 19.05. Rozmaitości. 19.25. Kom. roln. i met. 19.55—20.05. Sygnal czasu. 20.05. Odczyt z Katowic. 20.30. Muzyka klasyczna. 21.30. Słuchawki z Katowic. 22.15. Kom. meteor. 22.05. Kom. PAT. 22.20. Kom. policj., sport., nadpr. 23.00—24.00. Muzyka taneczna z Pozn.

Czwartek 22 sierpnia

11.55—12.10. Sygnal czasu 12.05—12.50. Muzyka z płyt gram. 12.50—13.00. Wiadomości z P.W.K. 13.00. Kom. meteor., kom. przygodne 15.20. Odczyt z cyklu org. przez Minist. Spraw Zagran. p. t. „La politique etrangere de la Pologne au milieu de Juillet”. 15.40. Kom. gospod. 16.15. Kom. L.O.P.P. 16.30. Program dla dzieci. 17.15. Kom. przygodne. 17.25. Odczyt z działu „Wojskowość”. 17.50—18.00. Ostatnie nowiny z Warszawy. 18.00. Koncert solistów. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Kom. roln. i meteor. 19.55—20.05. Sygnal czasu. 20.05—20.30. „O zwierzętach w morskich glebach”. 20.30. Koncert wieczorny. 22.00. Kom. meteor. 22.10—0.30. Transm. z „Qui Pro Quo”

Sprzedaje się kasa ogólnotwała małych wymiarów Informacji udziela Urząd Gminy Zdziesiąciól.

REKLAMA

jest dźwignią handlu

MIĘSKIE KINO KULTURALNO-OŚWIATOWE

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

Arcypikantny barwny film p. t.

„DZIEWCZĘCY RAJ”

W rolach głównych

MARJA PAUDLER, LIVIO PARANELLI, GEORG ALEXANDER

Wkrótce „KAPITAN KRÓL GWARDJI”

Początek seansów w sobotę i niedzielę o godz. 5.7.19-ej, w dniu powszednie o godz. 7.19-ej. Ceny miejsc I rz. 2 zł, II miejsce 1 zł, III miejsce 70 gr.

Juz wkrótce: Kapitan król gwardji

Juz wkrótce: Kapitan król gwardji